

## Franciszek Łusiak odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski

Uchwałą Rady Państwa pracownik naszego zakładu Franciszek Łusiak odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. To wysokie odznaczenie państwowe wręczył pracownikowi KZWP wiceprezydent miasta Kielc — Jacek Dybala w trakcie uroczystej akademii, jaka odbyła się w zakładzie dla uczczenia 39 rocznicy wydania Manifestu PKWN.



Franciszek Łusiak w Kieleckich Zakładach Wyrobów Papierowych pracował od 1971 do 1982 roku. W Polsce Ludowej przepracował 31 lat. Pierwszą pracę ten dyplomowany mistrz podjął w 1951 roku. W latach 1957—71 pracował w Chojnowskich Zakładach Wyrobów Papierowych, początkowo jako nastawiacz maszyn — brygadziści, a następnie jako mistrz zmianowy. W Kieleckich Zakładach Wyrobów Papierowych wykonywał pracę nastawiacza maszyn przetwórczych, a od 1972 roku pełnił funkcję brygadzysty. Był pracownikiem sumiennym i zdyscyplinowanym oraz dobrym organizatorem pracy. Znany jest z zaangażowania w prace społeczno-polityczne. Był i jest lubianym kolegą i człowiekiem cieszącym się dużym zaufaniem pracowników KZWP. Od maja 1976 roku był oddziałowym społecznym inspektorem pracy. Kilkakrotnie wybierany był członkiem egzekutywy OOP i KZ PZPR. W lipcu 1982 roku przeszedł na wcześniejszą emeryturę.

Franciszek Łusiak posiada wiele dyplomów uznania i odznak, takich jak odznaka „Zasłużony dla Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego”, srebrna odznaka Związku Zawodowego Chemików.

## Antoni Kluczyk odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

Za wybitne zasługi w ciągu 31 lat nienaganej pracy uchwałą Rady Państwa nadano Srebrny Krzyż Zasługi Antoniemu Kluczykowi — zastępcy kierownika Zakładu Produkcji Papieru w Bodzechowie.

Antoni Kluczyk, z wykształcenia technik-mechanik, ma 31 lat stażu pracy. Jest zastępcą kierownika Zakładu Produkcji Papieru w Bodzechowie. Pracę zawodową rozpoczął w 1952 roku w Zakładach Metalowych w Skarżysku, na stanowisku technika-mechanika. Od 1962 roku pracuje w Zakładzie Produkcji Papieru w Bodzechowie. W zakładzie tym pracował jako starszy technik, następnie pełnił obowiązki mistrza, a od 1964 roku do chwili obecnej jest zastępcą kierownika zakładu. Jest nie tylko sumien-

nym i obowiązkowym pracownikiem, ale także cieszącym się dużym zaufaniem wśród załogi ZPP w Bodzechowie kolegą i działaczem. Kilkakrotnie pełnił funkcję członka egzekutywy POP, był II sekretarzem KG PZPR w Bodzechowie. Za wzorową pracę i działalność społeczną Antoniego Kluczyka nagradzono odznakami i dyplomami uznania. Wyróżniono go między innymi odznakami „Za zasługi dla Kielecczyzny”, brązową odznaką „Zasłużony działacz Ligi Obrony Kraju”, otrzymał wiele listów gratulacyjnych.

## Wytyczne dotyczące efektywnego gospodarowania

Po przedstawieniu analizy realizacji zadań wynikających z programu oszczędnościowego dyrektor naczelny zakładu zalecił do natychmiastowego wykonania przeprowadzenie kontroli wewnętrzzakładowej potwierdzającej w sposób formalny uzyskanie efektywności w poszczególnych wydziałach za okres pierwszego półrocza.

Kierownikom poszczególnych komórek organizacyjnych zalecił natomiast sporządzenie (w terminie do 30 sierpnia) harmonogramu realizacji zadań wynikających z programu oszczędnościowego na drugie półrocze. W harmonogramach tych znajdują się także propozycje dotyczące realizacji zadań na rok następny oraz na 1985 rok.

W trakcie podsumowania wspomnianej analizy zapadła też decyzja szerszego wyjścia z propozycjami dla potencjalnych klientów, a mianowicie z propozycjami sprzedaży gminnym spółdzielniom z terenu województwa kieleckiego papieru pakowego oraz toreb handlowych. Zauważono ostatnio trudności z jakimi w tym zakresie borykają się wiejskie sklepy, natomiast zarówno papieru opakowaniowego, jak i toreb handlowych zakład ma pod dostatkiem.

W odpowiedzi niejako na zarzut powstających wciąż nadmiernych zapasów materiałowych, dyrektor naczelny zarządził zaostrenie kontroli wszelkich nowych zakupów materiałowych. W związku z tym, każde zamówienie, by mogło uzyskać akceptację głównego księgowego lub jego zastępcy, winno na odwrócie posiadać wyszczególniony obecny stan magazynowy danego lub podobnego materiału oraz przewidywany normatywny zapas. Zaostrenie kontroli pod względem uzasadnienia nowych zakupów wpłynie niewątpliwie, przynajmniej częściowo, na stabilizację w dziedzinie prawidłowości gospodarki materiałami i surowcami.

Zapadła też decyzja, że począwszy od lipca na tablicach informacyjnych znajdujących się we wszystkich wydziałach wywieszane będą zadania z dziedziny realizacji programu oszczędnościowego. Znajdą się tam też wyniki realizacji zadań oraz wszelkie inne informacje dotyczące tej tak ważnej sprawy, łącznie z wynikającymi z tego konsekwencjami w postaci nagród (w formie premiowania) oraz wszelkich potrażeń za brak realizacji. Świadomość załogi w tej dziedzinie jest bardzo ważna, ma bowiem wpływ na uzyskiwane oszczędności.

(raf)



# GłOS

## Papiernika

Organ Załogi Kieleckich ZWP

NUMER 11 (188)

19 SIERPNIĄ 1983 R

ROK X

## Pierwsze, znaczne efekty realizacji programu oszczędnościowego

Pod koniec lipca odbyło się spotkanie kierowników komórek organizacyjnych odpowiedzialnych za prawidłową realizację programu oszczędnościowego z dyrektorem naczelnym przedsiębiorstwa oraz zastępcą dyrektora do spraw produkcji. W trakcie tego spotkania poddano analizie efekty wykonania zadań zawartych w zakładowym programie oszczędnościowym.

Program oszczędnościowy i przeciwdziałania inflacji (tak brzmi pełna jego nazwa) realizowany jest od połowy maja. Faktycznie jednak wiele działań podjęto w tym kierunku już na początku roku. Nic w tym dziwnego, bowiem do maksymalnego oszczędzania surowców, energii i paliw zmusza obecnie zdrowy rozsądek i system gospodarowania wynikający z zasad reformy.

Program oszczędnościowy i przeciwdziałania inflacji obejmuje w zasadzie wszystkie dziedziny działalności przedsiębiorstwa — jest bardzo obszerny. Niektóre zadania realizowane będą dopiero w przyszłym roku (jest to program trzyletni). Stąd też dzisiaj skupiamy się przede wszystkim na dziedzinie produkcji, gdyż tu oszczędności powinny być największe i najbardziej znaczące. Oszczędność surowca papierniczego jest zadaniem pierwszoplanowym.

Analiza, o której na wstępie wspomniałem, wykazała, że załogi poszczególnych wydziałów produkcyjnych z powodzeniem realizują zadania wynikające z programu oszczędnościowego.

W wydziale P-1 zdołano w ciągu pierwszego półrocza zaoszczędzić na każdej tonie wyprodukowanej tektury 2-warstwowej — 1 kg surowca, na 3-warstwowej — 2 kg, na 5-warstwowej — 1 kg. Bardzo

znacznie obniżono materiałochłonność przy produkcji kartonazy, bo aż o 15 kg na każdej tonie wyrobu. W sumie w ciągu pierwszego półrocza zaoszczędzono w wydziale P-1 302 tony surowca papierniczego wartości 9 milionów 200 tysięcy złotych.

W wydziale P-2 podjęto szereg działań organizacyjnych i konsultacji z odbiorcami. W wyniku tego zmieniono format arkuszy używanych do produkcji niektórych opakowań. Były to działania niezwykle celowe. Na przykład do produkcji wielu asortymentów opakowań używano karton o formacie 70/100. Był on wykorzystywany w 80 procentach. Okazało się, że można do tego rodzaju opakowań stosować format 70/90. Z tego tytułu są znaczne oszczędności surowca papierniczego. Dodać także należy, że wydział ten nastawił się przede wszystkim na lepsze wykorzystanie odpadów. Na arkusze wprowadza się dodatkowo małe gabaryty. W efekcie takiego działania uzyskano dodatkową produkcję 57 ton opa-

kowań o łącznej wartości blisko 6 milionów złotych.

Znaczne oszczędności, bo aż 8 kilogramów na każdej tonie, uzyskano przy produkcji składek. W efekcie dało to oszczędności w postaci 13,2 ton surowca to jest 1 miliona 120 tysięcy złotych. Podobne działania zastosowane przy produkcji papieru PE pozwoliły na zaoszczędzenie 12 kilogramów surowca na każdej tonie wyrobu, a łącznie 14 ton papieru wartości 714 tysięcy złotych.

Spore oszczędności surowcowe odnotował wydział P-4. Tu zaoszczędzono 30 kilogramów papieru przy produkcji każdej tony papieru bezkalkowego. W efekcie dało to oszczędności w postaci 30 ton papieru wartości 2 milionów 340 tysięcy złotych.

Sledząc dane dotyczące oszczędności jakie poczyniono w produkcji można mieć wątpliwości czy akurat są one wynikiem dodatkowej pracy załogi, czy po prostu zużyto tylko o ileś tam kilogramów

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

## Wyprzedziła nas „konkurencja”

Pod koniec pierwszego półrocza zmniejszyła się bardzo sprzedaż odpadów produkcyjnych. O ile odpady powstające w wydziale P-1 są jeszcze sprzedawane, to prawie zupełnie nie ma chętnych do zakupu odpadów powstających przy produkcji w wydziałach P-2 i P-3. Co jest tego powodem?

Okazało się, że wielu naszych dotychczasowych odbiorców zrezygnowało z zakupu odpadów w KZWP i kupują je z ZCiP w Świeciu. Jest to sprawa, która wymaga natychmiastowej analizy, przynajmniej z trzech powodów. Po pierwsze rosną w zakładzie zapasy odpadów produkcyjnych, po drugie ich zbyt dawał dość poważne zyski, po trzecie nasze ceny były konkurencyjne w stosunku do innych zakładów papierniczych. Zastanawia zwłaszcza punkt trzeci. Dlaczego mimo że odpady produkcyjne oferowane przez KZWP są tańsze, nie znajdują nabywców?

Pytanie to zapewne dręczy pracowników pionu ekonomicznego.

Nie doczekają się jednak szybkiej odpowiedzi, gdyż pomimo zastój w sprzedaży, dział HZ nie przeprowadził takiej analizy ani też rozpoznania tego, także przecież ważnego rynku.

Jest to zadanie pilne, gdyż pod koniec lipca wyszły w tej dziedzinie nowe zasady opodatkowania zakładów w zależności od zagospodarowania odpadów powstających w trakcie produkcji. W myśl nowych zasad najbardziej opłacalne jest zagospodarowanie odpadów we własnym zakresie. W pewnym sensie preferowana jest ich sprzedaż innym zakładom, które te odpady wykorzystują z pożytkiem dla własnej produkcji. Natomiast rezygnacja z zagospodarowania odpadów oznacza opodatkowanie zakładu w wysokości 20 proc. od wartości używanego nie zagospodarowanego surowca. W naszym przypadku jest to wielkość ogromna. Sądźmy jednak, że do takich strat nie dojdzie.

(ch)

## Poznali i stosują zasady reformy gospodarczej

Oczywiste jest założenie, że aby móc w praktyce stosować założenia reformy gospodarczej należy je najpierw dokładnie poznać. W tym celu zorganizowano wiele szkoleń, w których uczestniczyli pracownicy KZWP.

Do tej pory z tej formy zapoznania się z zasadami reformy skorzystało 188 pracowników zakładu. W pierwszej kolejności w szkoleniu uczestni-

czyli kierownicy komórek organizacyjnych, pracownicy służb ekonomicznych, zaopatrzenia i zbytu, następnie średni dozór techniczny.

Ocenia się, że poziom szkoleń jest wysoki, a zdobyte tą drogą informacje bardzo przydatne w codziennym działaniu związanym z pracą zawodową. Szkolenia tego typu są kontynuowane.

(raf)



W trakcie uroczystej, zakładowej akademii z okazji Święta Lipcowego pięciu pracowników zakładu otrzymało odznaki „Zasłużony dla Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego”. Odznaki wręczył wyróżnionym pracownikom dyrektor naczelny przedsiębiorstwa — Władysław Antoń.

## Znaczne efekty realizacji programu oszczędnościowego

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

mniej surowca. Jak wiadomo działania na rzecz ograniczenia gramatury używanego do produkcji surowca „prowadzone były od dawna. W wielu przypadkach zużycie surowca na tonę gotowego wyrobu było już maksymalnie „wysrubowane”. A mimo tego — oszczędności są dalsze i to znaczne. Jest to bez wątpienia zasługą służb technologicznych, zaopatrzenia, zbytu i innych.

Na przykład w wydziale P-1 trzeba było podjąć wiele działań, by możliwe było wprowadzenie zmian konstrukcyjnych wyposażenia kartonazy. Każda taka zmiana niosła ze sobą obniżkę zużycia surowca, nie powodując jednocześnie obniżenia funkcjonalności pudeł. Ważne do spełnienia zadanie miały służby kontroli jakości. Nie bez znaczenia dla oszczędności surowca jest bowiem jego jakość. Im jest lepsza, tym wydajniejsza jest produkcja, tym oszczędności są większe. W tym przypadku kwalifikacja surowca — z jakiego rodzaju surowca ma być wykonana dana partia pudeł — jest bardzo ważna. Do oszczędności przyczyniła się także ogólna poprawa stanu maszyn, urządzeń i narzędzi. Pozwoliło to na przykład poczynić oszczędności nie tylko w zużyciu surowca papierniczego ale także kleju.

## Badania profilaktyczne

Dla zapewnienia stałej poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, a tym samym obniżenia wskaźników wypadkowości i absencji chorobowej stosowana jest bardzo szeroko w zakładzie profilaktyka lekarska. Pracownicy wszystkich wydziałów produkcyjnych i pomocniczych objęci są stałą opieką lekarską. W tym roku przeprowadzono już 346 badań okresowych. Lekarz ginekolog udzielił pomocy, również w ramach badań okresowych, 60 kobietom, natomiast badaniom stomatologicznym poddało się 276 pracowników. Służba zdrowia przychodni zakładowej także regularnie sprawdza warunki higieniczne i sanitarne wszystkich pomieszczeń produkcyjnych, socjalnych, sanitarnych. Ponadto sprawy bhp wielokrotnie były przedmiotem posiedzeń Komisji Ochrony Pracy, w której uczestniczył lekarz w przychodni.

(ma)

## Życzymy kolejnych 100 lat zdrowia!

# Z wizytą u najstarszego papiernika

W Bodzechowie — miejscowości położonej koło Ostrowca Świętokrzyskiego znają go wszyscy. Kierowcy zatrzymują pojazdy, widząc go idącego do sklepu czy kościoła. Proponują podwiezienie. Często korzysta z tej życzliwości pan Józef Pawlik — bo to i wiek słuszny i nogi nie te. Bez tej pomocy też jakoś sobie muszą radzić — mówi senior rodu Pawlików, który 11 sierpnia skończył 102 lata.

Nie miał lekkiego życia najstarszy emeryt Zakładu Produkcji Papieru w Bodzechowie. Urodził się w Zakrzowie koło Sandomierza. Mając 14 lat został sierotą. Zaczął pracować u swego wujka, który wzięty go na wychowanie.

Na początku naszego stulecia trafił do Opatowa. Początkowo pracował w piekarni, a następnie w szpitalu. Wtedy to poznał swoją żonę. Przenieśli się pod Ostrowiec. Dwanaście lat przepracował w ostrowieckich zakładach. O pracę było jednak coraz trudniej, a więc jak tysiące innych — pojechał jej szukać w Ameryce.



Czesław Chałat

Wniosek wypływający jest prosty. By móc w dalszym ciągu skutecznie oszczędzać drogi i deficytowy surowiec papierniczy, potrzebna jest daleko idąca współpraca wielu służb, musi być rozsądnie realizowany program oszczędnościowy, muszą funkcjonować systemy zachęcające załogę do pracy rozumnej, oszczędnej i wydajnej. W pierwszym półroczu czynniki te funkcjonowały dobrze — stąd też i efekty tego działania są znaczne.

## Energetycy już myślą o zimie

Energetycy zakładowi nie dają się zwieść upałom jakie panują od przeszło miesiąca. I mimo że sezon urlopów letnich jeszcze w pełni, przystąpili od początku sierpnia do przeglądu i modernizacji linii ciepłowniczych w zakładzie.

Przewiduje się, że w sierpniu zmontowana zostanie nowa sieć ciepłownicza na odcinku między wydziałem P-1 a warsztatem mechanicznym i magazynem. Ponadto od lipca trwają prace przy montażu estakady. W sierpniu prace te zostaną zakończone.

Rozpoczęto wstępną fazę przygotowań modernizacji kotłowni. Jest to jednak zadanie długofalowe i obecnie znajduje się w fazie uzgodnień i kompletowania dokumentacji. Przewiduje się rozpoczęcie prac modernizacyjnych w 1984 roku.

Przypuszczać należy, że w tym roku nie damy się zimie zaskoczyć.

(raf)

Termin zawarty w tytule bardzo szybko rozprzestrzenił się. Zasady działania, jakie kryją się pod tą nazwą, są dyskutowane przez ekonomistów, a bank zyskał nowe uprawnienia. Na czym to polega i czy w związku z „polityką trudnego pieniądza” grożą zakładowi sankcje finansowe?

Nowe uprawnienia banku do wnikliwej, bardzo wnikliwej i wszechstronnej analizy wyników ekonomicznych zakładu ubiegającego się o kredyt, nazwane zostały przez ekonomistów „polityką trudnego pieniądza”. Oznacza to, że bank nie patrzy obecnie na całość wyników ekonomicznych lecz analizuje działalność w poszczególnych działach gospodarki. Szczególnie zwraca uwagę na takie sprawy, jak wykorzystanie czasu pracy maszyn i urządzeń, gospodarkę materiałami i surowcami, na prawidłowość zapasów surowców.

Wymienione zasady działania banku mogą niekorzystnie odbić się na potrzebach kredytowych naszego zakładu. Dlaczego? Otóż jak wiadomo w zakładzie naszym znajdują się maszyny, które obecnie nie są wykorzystywane, bądź też ich wykorzystanie jest mini-

malne. Do takich należy znana wszystkim „okienkarka”. Po prostu obecnie nie ma zamówień na tego rodzaju asortyment opakowań. Co w tej sytuacji powinien zrobić zakład? Drogi wyjścia z kłopotliwej sytuacji są dwie. Można sprzedać urządzenie, ale komu, skoro przyczyną postoju maszyny jest brak zamówień? Można też opracować nowe technologie produkcji na tym

## „Polityka trudnego pieniądza”

urządzeniu i uruchomić je. To zadanie, chociaż trudne, wydaje się rozsądniejsze. Wymaga to jednak czasu.

W pierwszym półroczu spotkaliśmy się też w zakładzie z dziwnym zjawiskiem. Otóż okazało się, że w wydziale P-1 znacznie spadł stopień efektywnego wykorzystania maszyn w stosunku do roku ubiegłego. Zjawisko jest zaska-

kujące, bowiem w tym czasie znacznie wzrosła w tym wydziale produkcja. Zmniejszenie się efektywnego wykorzystania maszyn może pociągnąć za sobą niekorzystne dla zakładu sankcje ze strony banku, właśnie w postaci ograniczenia kredytu. By zbadać całą sprawę dokładnie (być może zaszyły błędy w wylczeniach), dyrektor polecił odpowiednim służbom przeprowadzenie dokładnych analiz.

Innym niebezpieczeństwem (wiążącym się z ograniczeniem kredytów) są nieprawidłowo kształtujące się zapasy materiałów i surowców. Wiemy, że jest to sprawa ciągnąca się od dawna i przysparzająca ogromnych trudności działowi HZ. I w tej dziedzinie dyrektor zakładu wydał stosowne polecenia, polegające na szczegółowej analizie materiałów zbędnych i nadmiernych.

Prowadzone są więc w zakładzie wielokierunkowe działania zmierzające do niedopuszczenia do zbędnych strat, a także do zachowania prawidłowej współpracy z bankiem, polegającej na możliwości kredytowania przez bank naszych potrzeb, gwarantującego zachowanie prawidłowego toku produkcji i gospodarowania.

(raf)

## Rozrutna gospodarka paletami

Fakty są następujące. Począwszy od pierwszych dni tego roku, do kwietnia włącznie — miesięcznie do produkcji przekazywano tysiąc palet. Ostatnio przekazuje się ich miesięcznie — 5 tysięcy. Niby nie ponosimy z tego tytułu żadnych strat, niemniej nasunęło to podejrzenie o zły gospodarce paletami, a jedna paleta kosztuje średnio 950 złotych.

Podejrzenia te okazały się w dużej mierze prawdziwe. Otóż spora część palet nie wraca do zakładu (odbiorcy płać za te palety, więc formalnie wszystko jest w porządku). Spora część palet wraca, ale uszkodzonych. Ponadto stwierdzono, że nie sporządza się protokołów na okoliczność przyjmowania uszkodzonych palet. W tym przypadku straty ponosi już nasze przedsiębiorstwo.

Inna sprawa to przechowywanie palet w zakładzie. Zdarza się, że składowane są one w wielkim nieładzie. To już jest rozrutność bowiem, jak wspomniałem, jedna paleta kosztuje blisko tysiąc złotych.

Pracowników Kieleckich Zakładów Wyrobów Papierowych z prośbą o wpisanie na listę członków związku zawodowego. Tak więc związek ten poszczycić się może najstarszym chyba związkowcem w Polsce.

Z inicjatywy tego właśnie związku, sędziwego Jubilata odwiedzili w przeddzień lipcowego święta przedstawiciele kierownictwa polityczno-gospodarczego Kieleckich Zakładów Wyrobów Papierowych. W tej niecodziennej wizycie uczestniczyli także przedstawiciele KW PZPR tow. Stanisław Matejkiewicz. Złożyli oni Józefowi Pawlikowi życzenia długich lat życia.

Długo snuł opowieść o swoich przeżyciach Józef Pawlik. Podczas 76-letniego, bardzo zgodnego pożycia małżeńskiego wychował on trzy córki. Doczekał się czterech wnuków, pięciu prawnuków i sześciu praprawnuków.

Józef Pawlik codziennie słucha radia. Na bieżąco śledzi wydarzenia w kraju i na świecie. Od 30 lat nie pali papierosów. Zapytany o receptę na długowieczność odpowiedział: pić kozie mleko i jeść dużo pietruszki.

Julian Kowalski

Palet zużywamy więc sporo, a mimo to kierownicy wnoszą wiele skarg na brak palet. Chodzi mianowicie o to, że wydziały nie zawsze mają takie palety jakich potrzebują. W przypadku palet zbyt małych dla danego formatu wyrobu, część wyrobu wystaje poza paletę, niszcząc się w ten sposób.

W tej sytuacji zwrócono uwagę na gospodarkę paletami. Już wkrótce wylczone zostanie limit palet niezbędnych dla każdego wydziału w ciągu miesiąca. Przeprowadzone też zostanie rozpoznanie potrzeb wydziałów co do rodzaju palet. Niezbędne ilości i rodzaje palet zostaną w ten sposób zabezpieczone dla poszczególnych wydziałów produkcyjnych.

Prowadzone też będzie ściśle rozliczenie palet uszkodzonych, zwracanych do zakładu. Będą one przyjmowane po niższych cenach, a w przypadku poważnych uszkodzeń — po cenie drewna opakowego. Jest to w tej sytuacji konieczne zabezpieczenie zakładu przed stratami.

(raf)

## By zapewnić sobie kadre

Pilną potrzebą KZWP stało się przyjęcie nowych pracowników, posiadających niezbędne w warunkach tak specyficznej produkcji zakładu wykształcenie w zakresie przetwórstwa papieru. Aby zrealizować to zadanie, zdecydowano się na rekrutowanie, już od września 1983 roku, zawodowej szkoły przyzakładowej. Dano tym samym szansę tegorocznym absolwentom szkół podstawowych, którzy do tej pory nie podjęli decyzji o wyborze kierunku dalszej nauki oraz tym, którym nie powiodły się egzaminy wstępne do szkół ponadpodstawowych.

Jedną, sfeminizowaną klasą rekrutowanej szkoły przyzakładowej, która mieścić się będzie w Zespole Szkół Zawodowych Nr 4, będzie liczyć najprawdopodobniej 25 osób. Do chwili obecnej z 17 kandydatkami podpisano już umowy, jedna osoba nie podejmie nauki w szkole z powodu negatywnego wyniku badań psychologicznych. Tak więc, ponownie po kilkuletniej przerwie, w zawodowej szkole przyzakładowej kształcić się będą tak bardzo potrzebni i odpowiednio przygotowani do wykonywania zawodu przyszli pracownicy KZWP.

(td)

# ◆ POWSTAJE FEDERACJA PAPIERNIKÓW ◆

## Ważna inicjatywa związkowców

Jak już wspominaliśmy w jednym z poprzednich numerów naszego czasopisma, związek zawodowy papierników ma wieloletnie i bogate tradycje. Świadomość tego stała się podstawą wystąpienia związkowców zatrudnionych w ZPiC w Świeciu oraz we Włocławku z inicjatywą utworzenia własnej, odrębnej federacji związkowej.

Inicjatywa ta zyskała sobie poparcie wśród wielu załóg licznych przedsiębiorstw w kraju zakładów papierniczych. W czerwcu tego roku, w Żywcu, spotkali się związkowcy z 30 zakładów branży papierniczej. W trakcie tego spotkania wybrano 9-osobowy Zarząd Tymczasowy, którego zadaniem jest (między innymi) opracowanie propozycji statutu federacji. Zarząd ten przygotowuje także niezbędne do zarejestrowania federacji dokumenty oraz walny zjazd papierników — członków federacji.

Skład Tymczasowego Zarządu Federacji Związków Zawodowych Papierników PRL

jest następujący: funkcję przewodniczącego pełni **Zdzisław Nadolski** z Włocławka, funkcję rzecznika prasowego — **Ryszard Zagórski** ze Świecia, a ponadto funkcję członków — **Lucja Dobrowolska** reprezentująca Wrocław, **Krzysztof Klusek** z Jeleniej Góry, **Wiesław Włodarczyk** z Ostrołęki, **Andrzej Bakaj** z Żywca, **Antoni Banyś** z zakładów w Kluczcu, **Kazimierz Kozioł** z Legnicy oraz **Andrzej Grudziński** z Myszkowa, gdzie znajduje się tymczasowa siedziba Komitetu Założycielskiego.

Przewiduje się, że zjazd organizacyjny — założycielski Federacji Związków Zawodowych Papierników w PRL odbędzie się we wrześniu bieżącego roku. Do tego też czasu można jeszcze składać deklaracje wstąpienia do federacji. Deklaracje takie składają oczywiście związki działające w poszczególnych zakładach papierniczych.

## Tymczasowy Zarząd Federacji obradował w KZWP

Jedno z posiedzeń Tymczasowego Zarządu Federacji Związków Zawodowych Papierników w PRL odbyło się 19 lipca, a terenem obrad był nasz zakład. Członkowie zarządu spotkali się w zakładowym

ośrodku wypoczynku sobotnio-niedzielnego w Bobrzy, gdzie analizowali wstępny projekt statutu federacji.

Uczestnicy narady, która odbyła się w naszym zakładzie, składają podziękowanie zakładowej organizacji związkowej



ośrodku wypoczynku sobotnio-niedzielnego w Bobrzy, gdzie analizowali wstępny projekt statutu federacji.

Jak nas poinformował rzecznik federacji — RYSZARD ZAGÓRSKI, prace nad projektem statutu zostały zakoń-

oraz kierownictwu administracyjno-politycznemu przedsiębiorstwa za serdeczne przyjęcie, zrozumienie potrzeb i wszechstronną pomoc mającą na celu zapewnienie sprawnego przebiegu prac nad statutem federacji.

## ● Sprawy w toku ●

### Wywiad z rzecznikiem prasowym — Ryszardem Zagórskim

**Red.:** Pierwsze, typowe pytanie: od czego rozpoczął działanie Zarząd Tymczasowy Federacji?

**Ryszard Zagórski:** Powołanie Zarządu Tymczasowego Federacji Związków Zawodowych Papierników w PRL miało przede wszystkim na celu zapewnienie możliwości szybkiego opracowania statutu federacji, przygotowania, jakże przecież licznych, dokumentów niezbędnych do zarejestrowania federacji. Właśnie na tych pracach przede wszystkim skupiamy obecnie uwagę. Ponadto prowadzimy szeroką działalność informacyjną. Chcemy, by informacje o naszej działalności, w ogóle o projekcie powołania federacji, jak najszerszej dotarły do wszystkich zakładów branży papierniczej, do wszystkich członków związków, a także do potencjalnych kandydatów na związkowców.

**Red.:** Czy w związku z pracami przygotowującymi zarejestrowanie federacji nie tracicie z pola uwagi spraw bieżących, ważnych dla każdego związkowca?

**R. Zagórski:** Zdajemy sobie sprawę z tego, że przygotowanie dokumentacji to jedna z najważniejszych spraw, ale nie jedyna ważna. Zarząd zajmuje się więc sprawami codziennymi, bieżącymi. I tak dla przykładu podam, że jesteśmy w tej chwili na etapie ujednoczenia deputatu węglowego we wszystkich zakładach papierniczych. Staramy się o jednorazową podwyżkę płac dla wszystkich papierników. Proponujemy przy tym kwotę 600 złotych miesięcznie. Kwota ta nie obciążałaby zakładów w sensie obowiązku świadczenia na FAZ. Staramy się też o ujednoczenie cen sprzedaży pracownikom węgla. Są to po prostu pierwsze z brzegu przykłady. Tego typu działań jest więcej.

**Red.:** Z jaką reakcją ze strony związkowców spotkała się propozycja powołania federacji?

**R. Zagórski:** „Starzy” papiernicy, mówiąc starzy mam na myśli tych o wieloletnim stażu pracy, przyjęli tę propo-

zycję entuzjastycznie. Dowodem tego jest decyzja 30 zakładów o wstąpieniu do federacji. Pamiętamy wszyscy, że współpraca ze związkowcami chemikami, szklarzami i ceramikami nie zawsze dobrze się układała. Zjednoczeni w jednej federacji będziemy mogli skutecznie walczyć o swoje sprawy — sprawy papierników.

**Red.:** Dziękuję za rozmowę.  
**Rozm. Cz. Chałat**

Jak nas poinformowali członkowie Tymczasowego Zarządu Związku Zawodowego Papierników w PRL w roku bieżącym odbędzie się impreza sportowa, która przez wiele lat cieszyła się tak wielkim uznaniem pracowników przemysłu papierniczego. Chodzi oczywiście o popularną imprezę zwaną spartakiadą pracowników przemysłu papierniczego. Oczywiście impreza ta będzie obecnie miała nieco inny charakter, niemniej nawiązywać będzie do tradycji papierników.

W tym roku festyn ten odbędzie się w Świeciu nad Wisłą, a ściślej mówiąc nad jeziorem Deczno, we wrześniu. Ustalono już także ramowy regulamin spartakiady.

## Spotkanie sportowców — powrót do tradycji —

W imprezie tej może wziąć udział do 30 pracowników z każdego zakładu. Każda też ekipa biorąca udział w spartakiadzie zobowiązana jest do opracowania regulaminu jednej konkurencji o charakterze zabawowym. Już z tego wynika, że obecnie bardziej stawia się na zabawę i rekreację, a także wspólne spotkanie papierników, niż na konkurencje w sensie czysto sportowym, co kiedyś budziło wiele zastrzeżeń.

Na marginesie tej krótkiej informacji warto dodać, że dobrze się stało, iż związkowcy pragną powrócić do dobrych tradycji, do tego rodzaju spotkań, które w jakiś sposób łączą braci papierniczą. Mamy nadzieję, że ekipa z naszego przedsiębiorstwa także weźmie udział w tej imprezie.

## Centralne uroczystości Dnia Papiernika

6 lipca uroczą obchodzili swoje święto papiernicy ze wszystkich zakładów tej branży w Polsce. Dzień Papiernika obchodzony był także w naszym zakładzie.

Centralne natomiast uroczystości, związane z tym nowym dla nas świętem, odbędą się w tym roku pod koniec sierpnia w Żywcu i połączone będą ze 150 rocznicą powstania i działalności tamtejszego zakładu papierniczego. W uroczystościach centralnych obchodów Dnia Papiernika weźmie udział delegacja związkowców z naszego przedsiębiorstwa.

## Propozycja emblematu papierników

W trakcie obrad Zarządu Tymczasowego w Bobrzy otrzymaliśmy do zaprezentowania naszym czytelnikom propozycje emblematu członków Federacji Związków Zawodowych Papierników w PRL. Emblemat ten prezentujemy poniżej.

Być może w emblemacie tym znajdą jeszcze pewne zmiany, bo jak wspominałem, jest to jedynie projekt. Jest kwestia sporna czy ma być napis NSZZ Papierników, czy może podkreślenie faktu, że jest to emblemat federacji. Istnieją też różne poglądy co do kolorystyki emblematu. Obecnie jest on w kolorze (należy to wyjaśnić gdyż nie

emblematu dla członków Federacji Związków Zawodowych Papierników PRL? Czekamy na taką propozycję.

Jedną z najważniejszych spraw dla każdej organizacji społecznej jest jej statut. Ważne jest to jako zakres działania organizacji obejmuje, jak przyjęty będzie przez członków tej organizacji. Od tego właśnie zależy prężność działania członków, władz, a więc całej organizacji.

Prawda ta jest doskonale znana członkom Tymczasowego Zarządu Federacji Związków Zawodowych Papierników w PRL. Dlatego też pracom mającym na celu przygotowanie projektu statutu poświęcają tak wiele uwagi i czasu.

Od rana 19 lipca trwają prace nad projektem statutu. Z zainteresowaniem przysłuchuje się ciekawej dyskusji, dyskusji dotyczącej niemal każdego punktu, każdego paragrafu statutu. Obserwator toczącej się dyskusji może dojść do jednego tylko wniosku: chodzi o to, by statut był elastyczny, by dawał swobodę działania poszczególnym organizacjom zakładowym, ale by jednocześnie nie dopuszczał do dowolnej interpretacji pewnych zasad związkowego działania, by nie zostawiał furtki dowolnego działania dla tych, którzy mogliby lub chcieli wypaczyć zasady związkowego działania.

Po krótkiej przerwie, o godzinie 11 zebrani przystępują

do analizowania niezwykle ważnego rozdziału statutu: praw i obowiązków członków federacji. Przewodniczący Tymczasowego Zarządu — Zdzisław Nadolski, na wstępie już podkreśla, iż należy przewidzieć wszystkie sytuacje w jakich znajdują się członkowie federacji w codziennej swojej działalności, jak i sytuacje wyjątkowe — te bowiem sprawiają najwięcej kłopotów i kontrowersji. Dobry statut musi zabezpieczyć działalność

także ważny postulat jednego z członków zarządu — możliwości wystąpienia w imieniu innego zakładowego związku z poparciem (bądź nawet żądaniem) na przykład podwyżki płac dla pracowników danego zakładu, który przejściowo może znaleźć się w trudnej sytuacji finansowej. Chodzi o to, by móc sobie wzajemnie pomagać w ramach różnych zakładowych, ale jednolitych przeciw związków zawodowych papierników.

wprowadzenia etatów czy działania na zasadzie pracy społecznej. Zwycięża wreszcie koncepcja etatowej obsady prezydium zarządu. W tym przypadku zwyciężyła koncepcja mówiąca o większej operatywności i dyspozycyjności członków prezydium w przypadku zatrudnienia ich na etatach.

Trwają więc obrady, trwa dyskusja nad każdym punktem projektu statutu. Nie prezentujemy czytelnikom treści poszczególnych artykułów, paragrafów i punktów, bo jest to jedynie projekt, który w całości będzie dyskutowany przez członków związku zawodowego. Naszym celem natomiast jest zasygnalizowanie ogromu prac i wiążącej się z tym odpowiedzialności, pracy, jaką trzeba włożyć, by statut gwarantował wszystkim członkom związku niezależność działania, możliwość skorzystania z praw, by gwarantował egzekwowanie obowiązków.

Dobry statut, jak wspomnieliśmy na wstępie, gwarantuje prężne, dobre działanie organizacji. Mamy nadzieję, że statut, który tworzył się niemal na naszych oczach, spełniać będzie te wszystkie założenia, że przyczyni się do wzrostu znaczenia i siły związku zawodowego papierników.

## Prace nad statutem

organizacji przed takimi ewentualnościami. Rozpoczyna się dyskusja nad punktami statutu dotyczącymi praw i obowiązków członków federacji. Najwięcej kontrowersji przysparza pkt. 2. Wreszcie po wypowiedziach na ten temat wszystkich członków Tymczasowego Zarządu zapada decyzja: w tym konkretnym przypadku swobodę daje się organizacjom zakładowym, z możliwością konsultowania wszelkich trudnych przypadków z Zarządem Federacji. Po dyskusji zatwierdzony zostaje

Kolejny zapis w statucie dotyczy naczelnych władz federacji. Naczelną władzą jest Krajowy Zjazd Delegatów, następnie Krajowy Zjazd Federacji oraz Komisja Rewizyjna Federacji. Ten punkt statutu nie budzi żadnych zastrzeżeń. Ustanawia się także, że dopuszczalny jest nadzwyczajny Zjazd Delegatów Federacji w szczególnie ważnych okolicznościach. Długo dyskutowany jest punkt dotyczący formy działania zarządu. Rzecz dotyczy spraw płacowych, a konkretnie



jestem w stanie zaprezentować czytelnikom kolorowego znaczka) niebieskim (tło), rulon biały z zaznaczonymi na nim konturami granic Polską w kolorze biało-czerwonym. Napis — złotymi literami.

Jaki będzie emblemat? — jeszcze nie wiadomo. A może ktoś z naszego zakładu pokusi się o opracowanie projektu em-

## Istnieje zagrożenie pożarowe

## Mandaty nie skutkują

Z okazji niedawno obchodzonych Dni Ochrony Przeciwożarowej, gazeta nasza zamieściła wywiad z kmdantem zakładowej straży pożarnej — Januszem Kondrakiem. W rozmowie tej wiele zarzutów padło pod adresem naszej załogi, niektórych kierowników. Zarzuty te dotyczyły lekkomyślności, braku właściwego nadzoru nad sprawami ochrony przeciwpożarowej. „Zakład nasz należy do bardzo łatwopalnych. Konieczna jest więc szczególna ostrożność” — mówił i apelował Janusz Kondrak. Nie poskutkowało.

Zagrożenie pożarowe w zakładzie znacznie wzrosło, sygną się z tego tytułu mandaty (w tym roku ukarano nieoprawnych pracowników mandatami na sumę 8500 złotych). Okazuje się, że ani mandaty, ani apele, ani też upomnienia na piśmie nie odnoszą skutku.

Nie przestrzegane są podstawowe przepisy przeciwpożarowe, pali się papierosy na stanowiskach pracy, przy maszynach, spawanie odbywa się bez zachowania dostatecznych środków ostrożności, rozgrzewa się lepik bez wymaganego zabezpieczenia, wózki nadal rozbijają hydryanty, drogi pożarowe pozostawiane są makulaturą lub wyrobami gotowymi. Kierownicy niektórych wydziałów patrzą na to wszystko z kompletną bez troską. Zarządzenia dyrektora dotyczące tego tematu są nieprzebrane.

Taki jest bilans zarzutów. Niewiele się one zmieniły od niedawnej rozmowy z kmdantem straży. Większość z nich powtarza się. W lekkomyślności celują zwłaszcza trzy wydziały, a mianowicie P-1, Transport Kolejowy, wydział P-2. Nie bez winy są także kierownicy magazynów. Walający się surowiec, produkt gotowy — to widok powszedni przy ładowaniu czy rozładowywaniu wagonów. Ktoś wreszcie powinien być za to pociągnięty do odpowiedzialności. I to im szybciej tym lepiej...

(ma)

Redakcja dwutygodnika „Twórczość Robotników” oraz Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury w Warszawie organizują konkurs na reportaże z życia robotników. Prace konkursowe powinny dotyczyć spraw ważnych i charakterystycznych dla życia współczesnej klasy robotniczej. Organizatorom szczególnie zależy na utworach podejmujących problematykę pracy, ważnych wydarzeń w życiu poszczególnych osób, grup i całych załóg. Spodziewane są relacje o losach robotników młodego, średniego i starszego pokolenia ze szczególnym uwzględnieniem ich spraw rodzinnych i społecznych uwikłań, stanu emocjonalnego oraz stosunku do najważniejszych wydarzeń dnia dzisiejszego.

## Weź udział w konkursie

## Reportaż z życia robotników

Redakcja dwutygodnika „Twórczość Robotników” oraz Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury w Warszawie organizują konkurs na reportaże z życia robotników. Prace konkursowe powinny dotyczyć spraw ważnych i charakterystycznych dla życia współczesnej klasy robotniczej. Organizatorom szczególnie zależy na utworach podejmujących problematykę pracy, ważnych wydarzeń w życiu poszczególnych osób, grup i całych załóg. Spodziewane są relacje o losach robotników młodego, średniego i starszego pokolenia ze szczególnym uwzględnieniem ich spraw rodzinnych i społecznych uwikłań, stanu emocjonalnego oraz stosunku do najważniejszych wydarzeń dnia dzisiejszego.

Organizatorzy przewidują następujący podział nagród: jedna pierwsza nagroda w wysokości 12 tysięcy złotych, jedna druga nagroda w wysokości

Redakcja „Twórczości Robotników” oraz Robotnicze



W części artystycznej akademii z okazji lipcowego święta wystąpiły zespoły dziecięce i młodzieżowe. Zespoły te przebywały w naszym mieście uczestnicząc w Harcerskim Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej.

Stowarzyszenie Twórców Kultury szczególnie oczekują dzienników pracy — czyli tygodniowego zapisu zajęć zawodowych, z przestojami, niedowładem organizacyjnym, brakiem jednoznacznego podziału zadań — „fotografii” sześciu dni, ośmiu godzin pracy.

Termin nadsyłania prac konkursowych upływa z dniem 15 października 1983 roku. Objętość tekstu nie może przekraczać 10 stron maszynopisu.

Do konkursu należy zgłaszać utwory dotychczas nie publikowane, opatrzone godłem wraz z dołączoną zamkniętą kopertą oznaczoną tym samym godłem i zawierającą imię, nazwisko, krótką notkę biograficzną oraz adres autora.

Organizatorzy przewidują następujący podział nagród: jedna pierwsza nagroda w wysokości 12 tysięcy złotych, jedna druga nagroda w wysokości

9 tysięcy złotych oraz dwie trzecie w wysokości każda 4 tysiące złotych. Przewidziane są ponadto trzy wyróżnienia po 2 tysiące złotych. Jury ma prawo innego podziału lub zmniejszenia nagród zależnie od poziomu nadsyłanych materiałów. Najlepsze prace zostaną opublikowane w „Twórczości Robotników”. Oto adres redakcji: 00-695 Warszawa, ul. Nowogrodzka 46, II piętro, z dopiskiem na kopercie: „Konkurs na reportaże”.

Rozstrzygnięcie konkursu, ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi w ciągu 6 tygodni od daty zamknięcia konkursu. My, ze strony redakcji „GP”, serdecznie zapraszamy państwa do udziału w konkursie na reportaże, organizowanym przez „Twórczość Robotników” i Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury.

Opr. Dorota Wolska

Dr Laurence J. Peter, trylogia: „Zasada Petera”, „Recepta Petera” i „Plan Petera”. Pierwszy tom tej książki, pod tytułem „Zasada Petera” wyjaśnia, jak poszczególne ludzkie dochodzą do różnych szczebli niekompetencji. Czytelnik znajduje tu wyjaśnienie zasady profesora Petera, najbardziej wnikliwego odkrycia społecznego i psychologicznego sukcesu, gwarantującego wszystkim ciekawsze i bardziej twórcze życie i osiągnięcie lepszej jego jakości.

„Plan Petera” z podtytułem „Ratujmy świat” stanowi zakończenie tej interesującej trylogii. Autor podaje czytelnikom metody, za pomocą których możemy ochronić naszą planetę i zapewnić przyszłość rodzajowi ludzkiemu w czasach, kiedy cywilizacja odważnie kroczy naprzód, ku wciąż nowym osiągnięciom.

Podsumowując tę krótką charakterystykę, należy jeszcze dodać, iż mimo pewnych pozorów utopijności, trylogia ta wnosi wysoce humanitarne cele. Zasady, które ukazuje profesor Peter są możliwe do zrealizowania poprzez styl życia mieszkańców naszego globu, styl, w którym idokonywają one pewnych przewartościowań w oparciu o nowe założenia i priorytety.

Janina Madyńska

## Biblioteka KZWP proponuje

Ustawa z 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi jest trzecią z kolei ustawą wydaną w Polsce Ludowej traktującą o problematyce alkoholowej. Dwie wcześniejsze z 1956 i 1959 roku zajmowały się przede wszystkim usuwaniem lub łagodzeniem następstw nadużywania alkoholu, w małym tylko stopniu zwracając uwagę na profilaktykę i działalność uświadamiająco-wychowawczą.

Ustawa z 1982 roku zarówno w tytule, jak i w szeregu przepisów kładzie akcent na krzewienie trzeźwości oraz zapobieganie nadużywaniu napojów alkoholowych.

Cele i generalne kierunki rozwiązań przyjętych w ustawie można określić następująco: zmniejszenie ogólnego spożycia napojów alkoholowych, ochrona dzieci i młodzieży przed ujemnym wpływem spożywania alkoholu, zabezpieczenie trzeźwości w czasie i w miejscu pracy, zapobieganie naruszeniom po-

rzędki publicznego ze strony osób nietrzeźwych, leczenie i rehabilitacja osób uzależnionych oraz pomoc dla rodzin tych osób. Dla osiągnięcia zamierzonych celów ustala się różnorodne zadania i określa podstawowe metody ich realizacji. Konkretyzuje się również podmioty zobowiązane do realizacji przed-

## Krzewienie trzeźwości

siewięć na rzecz wychowania w trzeźwości, kształtowania świadomości społecznej, rozwijania profilaktyki, leczenia odwykowego i rehabilitacji. Podstawowe metody i środki realizacji celów ustawy to działalność wychowawcza i informacyjna, ograniczenia dostępności alkoholu, zabezpieczenie wymogu trzeźwości w czasie i w miejscu pracy, ochrona porządku publicznego przed następstwami nadużywania alkoholu oraz leczenie odwykowe.

Dwa główne układy funkcjonują w sferze przeciwdziałania alkoholizmowi i krzewienia trzeźwości: instytucjonalny — ukształtowany przez obowiązujące prawo i dyrektywy naczelnych organów państwa, oraz społeczny — oparty na dobrowolnej działalności obywateli, którzy w ramach organizacji społecznych lub indywidualnie działają na rzecz kształtowania społecznie pożądanych postaw wobec alkoholu oraz udzielają pomocy osobom dotkniętym skutkami nadużywania alkoholu.

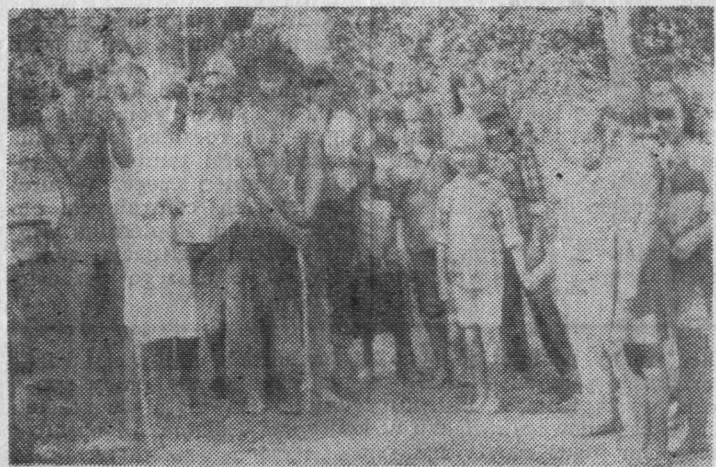
Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, eksponując obowiązek organów i instytucji państwowych w realizacji jej założeń, wskazuje na potrzebę i określa główne formy współdziałania obu układów.

Współdziałanie organów państwa z siłami społecznymi w przedsięwzięciach skierowanych przeciwko zjawisku alkoholizmu jest niezbędnym warunkiem powodzenia tych wszystkich inicjatyw.

Opr. Dorota Wolska

## Wspomnienia z wakacji

## Do Bobrzy przybył... Neptun



## Sukcesy drużyny KZWP w Lidze Miasta

Już od kilku lat zakładowa drużyna piłki nożnej bierze udział w Lidze Miasta. Ta sportowa impreza cieszy się dużym powodze-

niem wśród amatorskich, najczęściej właśnie zakładowych drużyn. Tego roku jednak frekwencja dopisała szczególnie, bowiem w rozgrywkach tych biorą udział aż 32 drużyny piłki nożnej.

Mecze rozgrywane są w dwóch turach. Zakładowi piłkarze w I turze zmierzali się z następującymi, wylosowanymi drużynami, uzyskując przy tym korzystne wyniki: 23 czerwca wynikiem 5:0 pokonaliśmy zawodników dzielnicy Dyminy, 30 czerwca wynikiem 2:0 wygraliśmy z drużyną Przedsiębiorstwa Robót Wiertniczych i Górniczych w Białogonie, 6 lipca pokonaliśmy stosunkiem 3:0 drużynę PKP-Staszów.

Zwycięskie mecze dały nam prawo wejścia do drugiej rundy. W ramach tych rozgrywek zmierzaliśmy się już z drużyną PKP-Kielce. Mecze zakończył się zwycięstwem drużyny KZWP stosunkiem bramek 4:2. Bramki w tym meczu strzelili: Marek Sobczyk (2) oraz po jednej Jerzy Mogielski i Tadeusz Kumor.

Czeka nas jeszcze spotkanie z zawodnikami Rolniczej Spółdzielni w Dyminach oraz drużyną KSM-Północ I. Zwycięzca tych pojedynków zyska prawo startu w finale.

(ma)

„GŁOS PAPIERNIKA” — Pismo Zakłogi Kieleckich Zakładów Wyrobów Papierowych, 25-639 Kielce ul. Malików 150. Redaguje kolegium. Telefon redakcji 524-41 (red. naczelny wew. 251) oraz 253.

WYDAWCA: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch” — Kieleckie Wydawnictwo Prasowe pl. Obrońców Stalingradu 2, 25-367 Kielce. Telefon: centrala 460-31.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne, Kielce ul. Sienna 2, Zam. 1101/83